



SENAT RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

**Zapis stenograficzny**  
**(185)**

23. posiedzenie  
Komisji Obrony Narodowej  
i Bezpieczeństwa Publicznego  
w dniu 5 kwietnia 2002 r.

V kadencja

Porządek obrad:

1. Rozpatrzenie ustawy o ratyfikacji Umowy między Rządem Rzeczypospolitej Polskiej a Rządem Republiki Litewskiej o zasadach współpracy przy dokonywaniu kontroli osób, towarów i środków transportu przekraczających polsko-litewską granicę państwową w ruchu drogowym i kolejowym, podpisanej w Wilnie dnia 14 września 1997 r.
2. Sprawy różne.

*(Początek posiedzenia o godzinie 11 minut 05)*

*(Posiedzeniu przewodniczy zastępca przewodniczącego Lesław Podkański)*

**Zastępca Przewodniczącego Lesław Podkański:**

Chcę bardzo uroczyście i ciepło powitać wszystkich państwa na kolejnym posiedzeniu Komisji Obrony Narodowej i Bezpieczeństwa Publicznego. Czynie to w imieniu prezydium i myślę, że również w imieniu pani marszałek, która jest z nami.

W porządku dziennym jest jeden punkt, przedstawiony w zaproszeniach, które wszyscy państwo otrzymali.

Na nasze posiedzenie zaprosiliśmy, tradycyjnie zresztą, osobę, która prowadzi prace w Izbie niższej, czyli w Sejmie. W naszym gronie jest pani poseł Joanna Nowiak – siedzi po mojej prawej ręce – kto chce niech spojrzy, którą bardzo serdecznie witamy.

Są z nami również przedstawiciele Ministerstwa Spraw Zagranicznych, Straży Granicznej, panowie dyrektorowie, którzy nam będą pomagali w pracach.

O zaprezentowanie ustawy z ramienia rządu poprosimy pana Janusza Łackiego, naczelnika wydziału w Ministerstwie Spraw Zagranicznych.

Zanim przystąpimy do procedowania, pragnę zapytać, czy członkowie komisji wnoszą uwagi do zaproponowanego porządku obrad, który przewiduje tylko rozpatrzenie ustawy o ratyfikacji umowy między rządem Polski i Litwy. Nie będę czytał całego tytułu, bo wszyscy wiemy, o co chodzi.

**Senator Maria Berny:**

Sprawy różne.

**Zastępca Przewodniczącego Lesław Podkański:**

Na wniosek koleżanki senator Berny wprowadzamy drugi punkt: sprawy różne. Taki punkt jest zresztą normą, zawsze przechodzimy do niego przed zamknięciem posiedzenia komisji.

Dziękuję bardzo. Rozumiem, że porządek mamy przyjęty. Przystępujemy do jego realizacji.

Punkt pierwszy: rozpatrzenie ustawy... itd.

Proszę przedstawiciela Ministerstwa Spraw Zagranicznych o zaprezentowanie ustawy syntetycznie i później panią poseł ewentualnie o podzielenie się z nami informacjami, jak w Sejmie toczyły się prace nad tą ustawą. Dziękuję.

Proszę bardzo.

---

**Naczelnik Wydziału w Departamencie Prawno-Traktatowym  
w Ministerstwie Spraw Zagranicznych  
Janusz Łącki:**

Dziękuję, Panie Przewodniczący.  
Wysoka Komisjo!

Umowa między rządami Polski a Litwy o zasadach współpracy przy dokonywaniu kontroli osób, towarów i środków transportu przekraczających polsko-litewską granicę państwową w ruchu drogowym i kolejowym została podpisana w 1997 r. Została ona już ratyfikowana na Litwie w roku 1998. Obecnie trwa procedura ratyfikacji tej umowy w Polsce.

Uzasadnieniem do jej podpisania były zacieśniające się kontakty polsko-litewskie w wielu dziedzinach, których rezultatem był wzmożony ruch osobowy na przejściach granicznych. Celem zaś było usprawnienie funkcjonowania przejść granicznych, między innymi przez zwiększenie ich przepustowości oraz skrócenie czasu oczekiwania na odprawę graniczną. Inspiracją do podpisania omawianej umowy był również udany eksperyment wspólnej kontroli granicznej na przejściu granicznym Ogrodniki – Lazdijaj, który został wprowadzony w 1992 r.

Omawiana umowa reguluje w sposób szczegółowy zasady współpracy organów kontrolnych przy dokonywaniu kontroli granicznej, celnej, weterynaryjnej, sanitarnej oraz fitosanitarnej w stosunku do osób, towarów i środków transportu. Przyjęte w umowie uregulowania gwarantują wykonywanie zadań ustawowych przez funkcjonariuszy organów kontrolnych jednej z umawiających się stron, mimo że ta kontrola jest dokonywana na terytorium drugiego państwa.

Szacuje się, że ratyfikacja umowy i jej wejście w życie spowoduje konieczność poniesienia z budżetu państwa kosztów w wysokości około 22 milionów zł. Pieniądze te będą przeznaczone na rozbudowę i przeniesienie łączności komputerowej na stronę litewską oraz na przygotowanie stanowisk pracy i służby dla litewskich organów granicznych, celnych i instytucji obsługujących międzynarodowy ruch graniczny na przejściach granicznych po stronie polskiej.

Chcę przypomnieć, że obecnie na granicy polsko-litewskiej działają trzy przejścia graniczne: Budzisko – Kalvarija, Trakiszki – Mockawa oraz Ogrodniki – Lazdijaj.

Rozpatrywana umowa wymaga ratyfikacji zgodnie z trybem określonym w art. 89 ust. 1 pkt 5 konstytucji, gdyż dotyczy spraw regulowanych w ustawie lub w których konstytucja wymaga ustawy. Wynika to z przyjętych w umowie rozwiązań dotyczących warunków użycia broni przez funkcjonariuszy, którzy wykonują czynności kontrolne na terytorium drugiego państwa, oraz zasad dochodzenia roszczeń odszkodowawczych z tytułu potencjalnych szkód doznanych lub wyrządzonych przez funkcjonariuszy. Stanowi to odstępstwa od obowiązującego prawa polskiego i w związku z tym na terenie Polski nie byłyby stosowane przepisy o obronie koniecznej i odpowiedzialności odszkodowawczej. Po ratyfikacji ta umowa będzie miała pierwszeństwo w stosowaniu przed ustawą i wówczas nie będzie zagrożenia kolizji przepisów.

Panie Przewodniczący, Wysoka Komisjo, zwracam się o rekomendowanie Senatowi Rzeczypospolitej Polskiej akceptacji uchwalonej ustawy o ratyfikacji umowy. Dziękuję.

**Zastępca Przewodniczącego Lesław Podkański:**

Dziękuję bardzo.

Czy ewentualnie przedstawiciel Straży Granicznej chce zabrać głos? Proszę ustalić między sobą, który z panów zabierze głos.

**Zastępca Dyrektora Biura Prawnego  
w Komendzie Głównej Straży Granicznej  
Waldemar Popławski:**

Panie Przewodniczący! Wysoka Komisjo!

Oczywiście Straż Graniczna popiera ratyfikację tej umowy.

**Zastępca Przewodniczącego Lesław Podkański:**

Dziękuję bardzo.

Czy mogę prosić panią poseł o zabranie głosu?

**Posel Joanna Nowiak:**

Panie Przewodniczący! Wysoka Komisjo!

Może powiem dwa słowa na temat tego, w jaki sposób przebiegała praca nad projektem tej ustawy w sejmowej komisji i później podczas debaty w Sejmie. Otóż w zasadzie była bezbolesna, zostały tylko zgłoszone pewne uwagi co do zasadności ratyfikowania tej umowy przez posłów Ligi Polskich Rodzin oraz Prawa i Sprawiedliwości, ale nie dotyczyły one materii projektu omawianej ustawy. Były związane z kwestiami pisowni nazwisk polskich na Litwie, szkolnictwa, mniejszości polskiej itd., itd. Tak więc nie było uwag stricte dotyczących materii omawianego projektu ustawy. Dziękuję bardzo.

**Zastępca Przewodniczącego Lesław Podkański:**

Dziękuję bardzo.

Na posiedzenie przybył przewodniczący Komisji Obrony Narodowej i Bezpieczeństwa Publicznego wraz z przedstawicielką Biura Legislacyjnego, których witamy. Rozumiem, że pan przewodniczący wyraża zgodę, żebym dalej prowadził posiedzenie.

*(Senator Wiesław Pietrzak: To pana obowiązek.)*

Dziękuję bardzo.

Otwieram dyskusję.

Zwracam się do państwa, pań i panów, senatorów z pytaniem, czy mają państwo uwagi, pytania bądź propozycje do przedstawionego projektu ustawy. Przypomnę tylko gwoli wyjaśnienia legislacyjnego, że ustawa jest wyrażana w postaci opinii, a ratyfikację czyni pan prezydent zgodnie z konstytucją.

*(Senator Jerzy Adamski: Mam pytanie.)*

Senator Adamski, proszę bardzo.

**Senator Jerzy Adamski:**

Mam pytanie do przedstawiciela Ministerstwa Spraw Zagranicznych i do pani poseł. Czy my nie wychodzimy przed szereg? Litwa nie robi tego kroku i, jak wiemy, na dzień dzisiejszy prezydent Litwy nie wyraża zgody na takie porozumienie. Czy to nam pomoże, czy wręcz zaszkodzi? Dziękuję.

**Zastępca Przewodniczącego Lesław Podkański:**

Dziękuję.

Czy są jeszcze inne pytania? Nie ma.

Bardzo proszę.

**Naczelnik Wydziału w Departamencie Prawno-Traktatowym  
w Ministerstwie Spraw Zagranicznych**

**Janusz Łącki:**

Dziękuję, Panie Przewodniczący.

Rozumiem, że pytanie pana senatora dotyczyło powiązania kwestii ratyfikacji omawianej umowy oraz podpisania umowy o pisowni imion i nazwisk. Chciałem powiedzieć, że już w poprzedniej kadencji, zarówno Sejmu i Senatu, połączono, moim zdaniem trochę nieszczęśliwie, sprawę tych dwóch umów, podczas gdy ich przedmiot jest zupełnie odrębny. Tutaj mówimy o umowie o kontroli osób i towarów na granicy, a więc umowie, która usprawni przekraczanie granic między obywatelami polskimi. Ta umowa nie dotyczy w sumie organów państwowych.

Umowa o pisowni nazwisk i imion jest oczywiście bardzo ważna, a uzależnianie podpisania jednej umowy od drugiej być może jest w części uzasadnione, ale nie wydaje się jednak, żeby odmawianie zgody na ratyfikację umowy o ruchu granicznym przyspieszyło podpisanie umowy o pisowni nazwisk i imion. Dotychczasowe doświadczenia z dwóch czy trzech lat pokazały, że nacisk wywierany odkładaniem ratyfikacji tej umowy nie przyspiesza podpisania umowy o pisowni nazwisk i imion. Tak więc chciałbym po prostu prosić o niewiązanie tych dwóch umów ze sobą. Dziękuję.

**Zastępca Przewodniczącego Lesław Podkański:**

Dziękuję bardzo.

Czy pani poseł w tej kwestii?

Bardzo proszę.

**Posel Joanna Nowiak:**

Całkowicie podzielam pana zdanie. Dodam tylko, że w dzisiejszych czasach taka zasada „wzajemności” nie jest dobrą praktyką w budowaniu wzajemnych stosunków. Ostatnie lata pokazują, że kontakty gospodarcze, handlowe między Polską i Litwą są znacznie lepsze. Poza tym myślę, że trzeba spojrzeć na to również w kategoriach tego, czego oczekuje od nas Unia Europejska. A zatem poprawa warunków na granicy wschodniej będzie powodowała również uwiarygodnienie Polski jako partnera w sto-

sunkach międzynarodowych. Tak więc wydaje mi się, że ratyfikacja tej umowy jest jak najbardziej uzasadniona. Dziękuję.

**Zastępca Przewodniczącego Lesław Podkański:**

Dziękuję bardzo.  
Pani Marszałek, proszę uprzejmie.

**Senator Jolanta Danielak:**

Bardzo bym prosiła o wyjaśnienie komisji, jakie były przyczyny zwłoki w ratyfikacji tej umowy przez stronę polską, jeżeli nie łączymy tych dwóch spraw ze sobą.

**Zastępca Przewodniczącego Lesław Podkański:**

Proszę bardzo.

**Naczelnik Wydziału w Departamencie Prawno-Traktatowym  
w Ministerstwie Spraw Zagranicznych  
Janusz Łącki:**

Jak wcześniej powiedzieliśmy, umowa została podpisana w 1997 r., czyli prawie pięć lat temu. Od mniej więcej dwóch lat trwa sprawa włączenia ratyfikacji tej umowy i podpisania umowy o pisowni nazwisk i imion. W międzyczasie zmieniły się również przepisy dotyczące umów międzynarodowych. Mianowicie w październiku 1997 r., już po podpisaniu umowy, weszła w życie konstytucja, co spowodowało konieczność nowych uzgodnień w ramach rządu co do trybu ratyfikacji tej umowy. Następnie weszła w życie ustawa o umowach międzynarodowych, która również wprowadziła nowe uregulowania, proceduralne, związane właśnie z przedkładaniem Sejmowi i Senatowi RP umów międzynarodowych. I to było przyczyną opóźnienia ratyfikacji. Dziękuję.

**Zastępca Przewodniczącego Lesław Podkański:**

Dziękuję bardzo.  
Pan przewodniczący Pietrzak, proszę.

**Senator Wiesław Pietrzak:**

Dziękuję.  
Panie Przewodniczący! Szanowni Państwo!

Zgadzam się z opinią, że nie powinniśmy robić transakcji związanej i co do tego nie ma wątpliwości. Materia poruszona przez pana senatora Adamskiego ma pewne uzasadnienie, ale to jest chyba na inną rozmowę, na inny czas, na inne okoliczności. Ja znam Suwalszczyznę, znam granicę polsko-litewską, znam Ogrodniki, znam Puńsk, znam Sejny, znam sytuację, jaka tam występuje – i tę oficjalną i tę nieoficjalną – ponieważ stamtąd się wywodzę. Administracyjnie nie rozwiążemy problemów, to jest długi proces, potrzebna jest wielka delikatność z jednej i z drugiej strony, dużo dobrej woli.

Muszę szczerze powiedzieć, że obywatele polscy, mieszkający zarówno na Litwie, jak i na Suwalszczyźnie, w okolicach Sejn czy w samych Sejnach, czy w Puńsku, mają faktycznie do władz polskich trochę żalu, że więcej robimy dla Litwinów niż Litwini dla naszych obywateli i dla nas. Aczkolwiek myślę, że postawienie tego problemu przeciwko innym problemom byłoby nieuzasadnione.

Dlatego też, jeżeli państwo pozwolicie, postawię wniosek o przyjęcie tej ustawy i przyzwolenie, że tak powiem, na jej ratyfikowanie przez prezydenta. A prezydent nie ma obowiązku od razu jej podpisać. Uczyni to wtedy, kiedy będzie chciał. My tylko dajemy przyzwolenie. A zatem stawiam taki wniosek. Dziękuję.

### **Zastępca Przewodniczącego Lesław Podkański:**

Dziękuję bardzo.

W obliczu przedstawionego przez pana przewodniczącego wniosku chciałbym tylko zapytać, czy państwo senatorowie mają jeszcze jakieś wątpliwości, pytania bądź propozycje.

Jeśli nie, to przystępujemy do pracy na podstawie druku nr 89 i realizujemy wniosek pana przewodniczącego. Mimo że ustawa zawiera dwa artykuły, merytoryczna kwestia jest zawarta w jednym, drugi natomiast dotyczy tylko daty wejścia w życie ustawy.

W związku z tym pytam, czy mamy uwagi do art. 1, w którym nasza Izba wyraziłaby zgodę na dokonanie ratyfikacji. Nie widzę zgłoszeń.

Nie widzę sprzeciwu, rozumiem zatem, że przyjmujemy ten artykuł.

I dla formalności zadaję takie pytanie dotyczące art. 2, to znaczy rozstrzygnięcia, że ustawa wchodzi w życie po upływie czternastu dni od dnia ogłoszenia. Nie mamy uwag.

Dla zachowania zasad i procedur poddaję pod głosowanie projekt tej ustawy.

Kto z państwa, pań i panów, senatorów jest za przyjęciem projektu ustawy przedstawionej w druku nr 89 i zarekomendowaniem Senatowi przyjęcia jej bez poprawek, proszę o podniesienie ręki.

Dziękuję.

Wszyscy byli za, a zatem nie będę pytał, kto się wstrzymał, a kto jest przeciw. Dziękuję pięknie.

Pozostaje nam jeszcze jedna kwestia: wyznaczenie osoby, która w czasie debaty zaprezentuje stanowisko naszej komisji.

Czy w tej materii ktoś z państwa, koleżanek i kolegów, chciałby zabrać głos?

Zgłasza się ten, który chce być ochotnikiem, czy ten, który chce kogoś zgłosić?

### **Senator Janusz Konieczny:**

Ten, który chce być ochotnikiem.

### **Zastępca Przewodniczącego Lesław Podkański:**

Dziękuję bardzo, Kolego Januszu. Miło nam.

Czy są inni ochotnicy? Nie widzę chętnych.

Kto jest za tym, by przyjąć kolegę Janusza jako sprawozdawcę, proszę o podniesienie ręki.



Dziękuję. Nie widziałem senatorów będących przeciw i wstrzymujących się od głosu.

Powierzamy ci tę funkcję, Kolego Senatorze Januszu.

Przystępujemy do punktu drugiego naszego porządku dziennego: sprawy różne.

Czy w sprawach różnych koledzy i koleżanki chcą zabrać głos?

Serdecznie dziękujemy przedstawicielom Ministerstwa Spraw Zagranicznych i Straży Granicznej, panom dyrektorom, panu naczelnikowi, za współpracę. Dziękujemy również pani poseł, która bardzo sprawnie zaczęła z nami współpracować. Życzymy takiej współpracy w przyszłości.

(*Posel Joanna Nowiak*: Bardzo mi się podobało. Dziękuję serdecznie.)

Dziękuję bardzo, do widzenia.

Koledzy Senatorowie, pani poseł powiedziała, że bardzo jej się spodobało. Proszę to zapamiętać. (*Wesołość na sali*) Zapraszamy do Senatu.

Przepraszam bardzo, teraz już na poważnie.

Oddaję głos koleżance senator Berny.

### **Senator Maria Berny:**

Ostatnio otrzymałam kilka prośb o interwencję w sprawach mieszkaniowych kadry oficerskiej. Myśmy bardzo dużo czasu poświęcili różnym formacjom wojskowym, różnym problemom, zapoznaliśmy się także z projektem nazwijmy to: polityki mieszkaniowej wojska w dowództwie Wojsk Lądowych. Ale chciałabym zapytać koleżankę i kolegów, czy jako komisja nie powinniśmy porozmawiać z Wojskową Agencją Mieszkaniową i zastanowić się nad problemem nowelizacji ustawy dotyczącej tych problemów. Bo wydaje mi się, że jest taka konieczność.

### **Zastępca Przewodniczącego Lesław Podkański:**

Dziękuję bardzo.

Czy jeszcze w sprawach... W tej samej sprawie?

Bardzo proszę.

### **Senator Wiesław Pietrzak:**

Jestem po spotkaniu z prezesem Wojskowej Agencji Mieszkaniowej i z prezesem Agencji Mienia Wojskowego. W programie SLD były propozycje, aby połączyć te dwie agencje. Z obydwoma prezesami jestem umówiony, że zaprosimy ich na posiedzenie poświęcone problematyce jednej i drugiej agencji, tym bardziej że, jak państwo wiecie, po nowelizacji ustawy te dwie agencje przeszły pod nadzór ministra obrony narodowej. Już nie nadzoruje ich pod względem merytorycznym minister skarbu państwa, lecz minister obrony narodowej. Obydwaj prezesi są z tego zadowoleni, również wojsko w terenie jest zadowolone z takiego rozwiązania. Na temat połączenia natomiast tych dwóch agencji mają różne zdania, a nawet widzę, że ci, którzy wcześniej myśleli o takim połączeniu, zmienili swoje zdanie. Porozmawiamy na ten temat, pozostaje tylko kwestia uzgodnienia terminu takiego spotkania.

Pani Senator, strzeliła pani w dziesiątkę.

**Senator Maria Berny:**

Jestem zdania, że jeżeli w dwóch różnych miejscach pojawiają się te same problemy i różni ludzie patrzą na nie w ten sposób, to znaczy, że jest to istotny problem, prawda, Panie Przewodniczący?

(*Senator Wiesław Pietrzak:* Tak.)

Skoro w ten sposób spojrzeliśmy, to znaczy, że problem jest wart rozwiązania.

**Senator Wiesław Pietrzak:**

Po prostu sytuacja mieszkaniowa w wojsku jest nierozwiązana. I w ogóle musimy spojrzeć inaczej, bardziej nowoczesnie, na zakwaterowanie sił zbrojnych, a szczególnie tej części kadry zawodowej. Faktycznie w moim przekonaniu jest potrzebna nowelizacja ustawy i bardziej nowoczesne spojrzenie na ten problem. Doprowadzimy do tej rozmowy.

**Senator Maria Berny:**

Jako przykład powiem państwu, że oficerowie, którzy oddali swoje mieszkania i czekają na ekwiwalent, mają przed sobą piętnaście lat oczekiwania w kolejce. To nie jest sprawa do rozwiązania.

**Zastępca Przewodniczącego Lesław Podkański:**

Dziękuję bardzo.

(*Senator Wiesław Pietrzak:* Będzie posiedzenie komisji w tej sprawie.)

Sekundkę, nie chciałbym, żebyśmy w tym momencie rozpoczęli debatę na ten temat. Rozumiem, że był wniosek koleżanki senator i ten temat będziemy omawiali na posiedzeniu komisji, jak przed chwilą powiedział przewodniczący. Proponuję, aby teraz zabierać głos w innych sprawach.

Kolega senator Konieczny, proszę.

**Senator Janusz Konieczny:**

Panie Przewodniczący, dziękuję bardzo.

W ogóle ze spraw wojska chciałem zejść na sprawy bezpieczeństwa publicznego. W ubiegłym roku, bodajże we wrześniu, weszła w życie ustawa o ruchu drogowym, uchwalona przez poprzedni parlament, która uniemożliwiła rejestrację samochodów karosowanych na potrzeby ochotniczych straży pożarnych. Na terenie naszego kraju jest kilka firm, w okolicach Częstochowy i Kielc są cztery, które robią bardzo dobrą robotę. Pozyskujemy podwozia z różnych źródeł, przede wszystkim z wojska, ale nie tylko, i dzięki temu obecnie gmina otrzymuje za 80 tysięcy zł pełnosprawny samochód.

Na dzień dzisiejszy w świetle tej ustawy, która się ukazała pod koniec ubiegłego roku, te samochody możemy sobie wziąć tylko do fotografii. A jednak my dalej karosujemy, czyli wymuszamy zmianę przepisów, uważając, że one są niezyciowe i szybko powinny być zmienione.

I dlatego zwracam się do Wysokiej Komisji i do Biura Legislacyjnego z propozycją, aby może od nas wyszła poprawka dotycząca zmiany tej ustawy, przynajmniej w kilku punktach. Bo takie jest życie. To jest nam potrzebne i my od tego nie odejmiemy. Dziękuję bardzo.

**Zastępca Przewodniczącego Lesław Podkański:**

Dziękuję bardzo.

Znane są drogi tego typu procedowania, a więc należy to rozważyć. Myślę, że trzeba to zrobić w trybie roboczym, a nie na posiedzeniu komisji. Chodzi o to, żeby zastanowić się, czy ewentualnie podejmiemy to jako naszą inicjatywę, czy może rozpocząć rozmowy z kolegami w Izbie niższej, żeby oni rozpoczęli tę sprawę.

*(Senator Jolanta Danielak: Panie Przewodniczący, jedna uwaga.)*

*(Senator Wiesław Pietrzak: Trzeba zadać pytania.)*

Tak, proszę.

**Senator Jolanta Danielak:**

O ile pamiętam, ten zapis, który był dyskutowany w parlamencie, wynika też z rozwiązań unijnych. I dlatego nie tak łatwo będzie wprowadzić inne rozwiązania. Właśnie w ramach dostosowywania naszego prawa do prawa unijnego zostało wprowadzone takie rozwiązanie. Ale proszę jeszcze o sprawdzenie.

**Zastępca Przewodniczącego Lesław Podkański:**

Ja również zamierzałem stwierdzić, że ta sprawa jest bardzo skomplikowana i ma pewne delikatne wątki, być może niektóre nawet nie do zrealizowania. Ale rozumiem potrzebę merytoryczną i ewentualnie trzeba sprawdzić, jaki jest stan prawny. Przyjmując to do wiadomości, kolega senator Konieczny może liczyć na pomoc w pracach nad rozwiązaniem tego problemu.

*(Senator Janusz Konieczny: Dziękuję, Panie Przewodniczący.)*

Dziękuję.

Czy jeszcze coś w sprawach różnych?

Bardzo proszę.

**Senator Maria Berny:**

Jeszcze jedna sprawa w sprawach różnych. Otrzymałam dzisiaj teczkę, zresztą wszyscy państwo otrzymali takie te czki, z materiałami związanymi z problemem stawianym przed nami przez Stowarzyszenie Kawalerów Orderu Wojennego Krzyża Grunwaldu. Bardzo pobieżnie je przerzuciłam.

*(Senator Wiesław Pietrzak: Nie wszyscy dostali.)*

Nie wszyscy?

*(Senator Wiesław Pietrzak: Tylko pani senator, ponieważ pani się zgłosiła na ochotnika.)*

Tak, zgłosiłam się, wobec tego mam prośbę, Panie Przewodniczący. Tutaj są ekspertyzy wykonane przez Wojskowe Biuro Badań Historycznych pod kierunkiem

profesora Andrzeja Ajnenkiela. Od dziesięciu lat znam profesora Andrzeja Ajnenkiela z różnych spotkań, narad i komisji i stwierdzam, że jest to absolutny komunożerca. Wobec tego wszystkie ekspertyzy przedstawione przez niego są bardzo tendencyjne. A zatem bardzo bym prosiła o możliwość uzyskania także ekspertyz ludzi myślących bardziej niezależnie.

*(Głos z sali: Czy inaczej?)*

Inaczej.

*(Senator Wiesław Pietrzak: Można?)*

**Zastępca Przewodniczącego Lesław Podkański:**

Tak, Panie Przewodniczący.

**Senator Wiesław Pietrzak:**

Pani Senator, proszę podać nazwiska dwóch osób, od których chciałaby pani otrzymać ekspertyzę. Proszę zgłosić to do komisji i wyślemy prośbę o takie ekspertyzy. Dobrze?

*(Senator Maria Berny: Dobrze. To ja się muszę zastanowić i podam.)*

Tak więc sprawę załatwiamy od ręki.

*(Senator Maria Berny: Dziękuję.)*

**Zastępca Przewodniczącego Lesław Podkański:**

Dziękuję bardzo.

Czy mogę zaproponować zamknięcie punktu drugiego: sprawy różne?

*(Senator Wiesław Pietrzak: Nie. Jeszcze ja.)*

Bardzo proszę, przecież ja tylko zapytałem czy mogę zaproponować.

**Senator Wiesław Pietrzak:**

Przepraszam.

Szanowni Państwo, 25 kwietnia wyjeżdżamy z wizytą do Marynarki Wojennej.

*(Głos z sali: Lecimy.)*

Lecimy. Dobrze by było, żeby nie było nas czworo czy pięcioro. Jest to duży wysiłek dla dowództwa Marynarki Wojennej, opracowali bardzo szczegółowy program. Ja nawet miałem być w tym czasie w Bratysławie, ale poświęciłem wyjazd, zostaje, będę w Marynarce Wojennej. Dobrze by było, żebyśmy tam byli jako zgrana komisja.

*(Zastępca Przewodniczącego Lesław Podkański: Ale jest posiedzenie Senatu.)*

Posiedzenie Senatu jest 24 kwietnia, a wylatujemy 25 kwietnia rano.

*(Senator Janusz Konieczny: Można zadać pytanie, Panie Przewodniczący?)*

**Zastępca Przewodniczącego Lesław Podkański:**

Sekundkę, pan przewodniczący nie skończył jeszcze, Panie Senatorze.

**Senator Wiesław Pietrzak:**

Poza tym są jeszcze takie sprawy. Dziś dowódca Wojsk Lądowych zaproponował mi wyjazdowe posiedzenie na poligonie w Orzyszu przy okazji jakiejś tam imprezy. Ja mu zaproponowałem, że oprócz tego chcielibyśmy zwiedzić batalion polskolitevski, spotkać się z tym batalionem, poznać ich problemy. A poza tym może złożyć wizytę w Straży Granicznej czy w szkole Policji w Szczytnie. Chodzi o to, że jeśli już wyjedziemy, to trzeba dobrze spożytkować taki dzień czy dwa dni. Wstępnym terminem jest czerwiec.

*(Wypowiedzi w tle nagrania)*

Proszę się nie obawiać.

To jest jedna sprawa. I druga sprawa. Wspólnie z Towarzystwem Wiedzy Obronnej szykowaliśmy konferencję, jednak nie mogliśmy dopasować terminu. Oni forsują 24–25 kwietnia, ja zaproponowałem 26 kwietnia, ale im nie pasuje, bo dwóch referentów się wykruszyło. Prawdopodobnie oni odbędą tę konferencję w tym czasie i my nie będziemy mogli w niej uczestniczyć, ale, jeżeli państwo pozwolicie, to przygotowalibyśmy jako komisja konferencję o zagrożeniach XXI wieku, prosząc marszałka o wzięcie patronatu. A jeżeli nie marszałka, to mamy panią wicemarszałek, zresztą oboje są w naszej komisji.

*(Głos z sali: Patronat może być wspólny.)*

Tak, patronat może być wspólny, powinien mieć matkę i ojca, prawda?

Jeżeli państwo pozwolicie, to zrezygnujemy z kwietniowego terminu tej konferencji.

*(Senator Jolanta Danielak: Ale maj jest bardzo dobry.)*

Otrzymujemy materiały odnośnie do Policji, Straży Granicznej. Odnośnie do Policji, to mamy eksperta i będę wysyłał te materiały do pani marszałek. Odnośnie do Straży Pożarnej, to jest kolega Dziemdział. Kto ewentualnie wzięłby sprawy Straży Granicznej, bo sprawy wojskowe kierują do siebie albo do Niskiego.

*(Senator Janusz Konieczny: Ja mogę. Wprawdzie jestem bardziej strażak pożarny niż graniczny, ale mogę wziąć.)*

Chodzi o to, że przysłano nam materiały o sytuacji na granicy w pierwszym kwartale. Dobrze by było, żeby ktoś z komisji to przeczytał, bo ja mogę zadekretować, żeby wszystkich z nimi zapoznać, ale to byłoby nielogiczne.

*(Zastępca Przewodniczącego Lesław Podkański: Chodzi o to, żeby był prowadzący.)*

Żeby był ktoś, kto przeczyta te materiały, wynotuje najważniejsze sprawy i na posiedzeniu komisji w punkcie: sprawy różne, poinformuje, że są takie i takie problemy, tym powinniśmy się zająć, a reszta jest nieważna.

*(Senator Janusz Konieczny: Zgoda.)*

Tak? Dobrze. Wobec tego senator Janusz Konieczny. Dziękuję.

**Zastępca Przewodniczącego Lesław Podkański:**

Dziękuję bardzo.

Cały czas jesteśmy przy sprawach różnych, które nie są zamknięte.

Proszę bardzo, kolega senator Konieczny.

**Senator Janusz Konieczny:**

To pytanie wyda się dziwne, ale wiąże się z tym, że mamy wyjeżdżać do Marynarki Wojennej. Ostatnio w jednej z gazet, w „Nie”, ukazał się artykuł na temat marynarki i pana admirała, poparty faktami, liczbami i danymi. Jak to się ma do naszego wyjazdu? Dziękuję.

**Zastępca Przewodniczącego Lesław Podkański:**

Pozwolę sobie odpowiedzieć w tej chwili...

*(Brak nagrania)*

...nie powinno blokować wyjazdu naszej komisji, tym bardziej, jeśli jest sprawa, która wymaga wyjaśnienia.

*(Senator Wiesław Pietrzak: Możemy zadać tam pytanie.)*

Właśnie.

*(Senator Jolanta Danielak: Czy zabierzemy Urbana?)*

*(Senator Maria Berny: Mam dwa pytania.)*

Bardzo proszę, koleżanka senator.

**Senator Maria Berny:**

Pierwsze pytanie. Na jak długo jest przewidziany ten wyjazd morski?

**Zastępca Przewodniczącego Lesław Podkański:**

Z tego, co wiem, na jeden dzień.

**Senator Maria Berny:**

Drugie pytanie. Czy pani wicemarszałek jest bardzo przywiązana do tematu Policji?

*(Senator Jolanta Danielak: Jestem przywiązana.)*

Dobrze... słusznie, zapomniałam.

**Zastępca Przewodniczącego Lesław Podkański:**

Niestety, koleżanka senator Maria dzisiaj nie odbije Policji pani marszałek.

*(Senator Jolanta Danielak: Policji nie oddam.)*

Tak jest.

Czy punkt: sprawy różne traktujemy jako zamknięty?

Zamykam ten punkt porządku.

Zamykam posiedzenie komisji.

Bardzo uprzejmie dziękuję za sprawne przeprowadzenie i współpracę. Życzę miłego dnia. Do widzenia.

*(Koniec posiedzenia o godzinie 11 minut 37)*



